Dodatek do „Biuletynu Kowieńskiego"

BIULETYN BAŁTYCKI

WILBI

PODAJE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE Z ŁOTWY ORAZ PERJODYCZNE Z ESTONJI I FINLANDJI.

Nr. Wilno, dnia 11 lutego 1932 r. 24.

Treść numeru:

---§---

1. "Jaunakas Zinas" o wewnętrznej polityce Łotwy.

"Jaunakas Zinas" Nr.29 z dn.6.II.1932 r.Art.p.t."O wewnętrznej polityce Łotwy". Streszczenie:

Pochodzenie trudności gospodarczych państwa nie stanowi tajemnicy. Kryzys światowy poczęści tylko w tym względzie zawinił. Odpowiedzialność spada głównie na polityków, dzięki którym wydano rezerwy skarbowe i zapasy walut obcych. Przeszło 10 lat Łotwa znosiła tego rodzaju niefortunną gospodarkę, lecz wreszcie przyszedł kres. Obecnie naród musi zapłacić za bezmyślność czy nieudolność. Skarb państwa służył dla celów partyjnych i udzielaniu wątpliwej wartości pożyczek różnym podejrzanym przedsiębiorstwom i bankom. Obecny rząd narodowy stanął do pracy z hasłem walki z kryzysem. Wymaga to wyrzeczenia się przez partje swych żądań na rzecz państwa. W rzeczywistości jednak partje nie przestają żądań wysuwać. Kupcy domagają się jednego, właściciele domów czegoś innego, letgalczycy jeszcze czegoś i t.d. Interes państwa zaś wciąż jest przez wszystkich pomijany. Przypomina to bajkę o spadkobiercach kłócących się o podział majątku w chwili gdy dom stał w płomieniach. Nieszczęściem młodej republiki łotewskiej jest właśnie ten kryzys partyjny, zbliżony do kryzysu parlamentaryzmu.

Właśnie teraz naród może ocenić uświadomienie państwowe poszczególnych partyj.

2. "Socjaldemokrats" o nacjonaliźmie i mniejszościach narodowych.

"Socjaldemokrats" Nr.28 z dn.5.II.1932 r.Art.p.t."Wojujący nacjonalizm mniejszości narodowych a socjaldemokraci".Streszczenie:

Im bardziej się przejawia bezsilność obecnego łotewskiego rządu koalicyjnego na froncie gospodarczym, tem twardszą rękę stara się on okazać na froncie narodowym. Obecna koalicja urodziła się pod gwiazdą nacjonalizmu i pod sztandarem też nacjonalizmu walczy, starając się niemal codziennie wymyślać coś nowego przeciwko mniejszościom narodowym. Politycy mniejszości narodowych powinni jednak pamiętać, że sami przyczynili się do obecnej sytuacji, gdyż osłabili w swoim czasie stanowisko socjaldemokratów, którzy zgoła inaczej zapatrują się na mniejszości narodowe.

3. "Pehdeja Bridi" o jedności litewsko-łotewskiej.

"Pehdeja Bridi" Nr.29 z dn.6.II.1932 r.Art.p.t."Duch witoldowy". Streszczenie:

Po śmierci księcia litewskiego Olgierda powstało w Litwie wywołane przez Polaków zamieszanie. Opanował je dopiero Witold, który został władcą tego państwa. Jednym z celów Witolda było wyzwolenie Łotwy z pod władzy niemieckiej i przyłączenie jej do swego państwa. Dzisiaj należałoby odnowić duch Witolda i stanąć na drodze jedności litewsko-łotewskiej, gdyż Łotwa i Litwa stanowią

nierozdzielne jednostki. Dopóki Polacy nie zwrócili Litwinom Wilna, nie powinno być między Łotwą a Polską żadnych bliższych stosunków. Duch Witolda powinien prowadzić dwa bratnie narody litewski i łotewski ku lepszej przyszłości.

4. "Brihwa Zeme" o stosunku Związku Rolników do koalicji.

"Brihwa Zeme" Nr.30 z dn. 8.II.1932 r.Art.p.t."Koalicja a Związek Rolników". Streszczenie:

Pod adresem Związku Rolników nie szczędzi się różnych zarzutów. M.in.oskarża się związek o stwarzanie trudności rządowi Skujeneeka. Związek Rolników pragnie sobie rzekomo utorować drogę do rządu. Zarzuty te nie są jednak słuszne. Związek Rolników chce jedynie, by żadna z grup koalicyjnych nie wyobrażała, że jest grupą rządzącą.

Kronika.5.Projekt nowych ograniczeń językowych względem mniejszości narodowych. "Siegodnia" /Nr.41/ zamieszcza wywiad z premjerem Skujeneekiem na temat polityki rządowej w stosunku do mniejszości narodowej. Premjer potwierdził wiadomość o projekcie ograniczenia używania języków mniejszościowych. Za wzór pod tym względem będzie wzięta ustawa czechosłowacka o języku państwowym. Według nowego projektu język mniejszości będzie figurować w instytucjach rządowych narówni z jęz. rządowym w powiatach, gdzie niemniej 20% ludności stanowi właśnie dana mniejszość.

Powyższy wywiad zaopatruje "Siegodnia" w komentarze następujące: Jak z rogu obfitości sypią się projekty i posunięcia, zmierzające do ograniczenia kulturalnych praw mniejszości narodowych. Minister Oświaty Keninsz, który o swej obecnej działalności marzył jeszcze w czasach, gdy jako rosyjski cenzor skreślał zbyt narodowe ustępy z łotewskich książek i autorów, obecnie z całych sił pracuje nad obcinaniem praw mniejszości. Laury Keninsza nie dają zasnąć premjerowi Skujeneekowi. Premjer Skujeneek dawno już zyskał sobie sławę jako ideolog kursu przeciwko mniejszościom. On to ogłosił krucjatę na "azjatycką"kulturę, do której zaliczał nietylko rosyjską kulturę, lecz i niemiecką. On to oburzał się, że w miejscach publicznych Rygi dźwięczy obcy język. Obecnie premjer Skujeneek wysunąć chce projekt ograniczenia języków mniejszości narodowych. Skujeneek chce projekt swój przeprowadzić jak najszybciej. Skujeneek pragnie widocznie wywołać wrażenie, któreby przyćmiło wrażenia spowodowane poprzedniemi posunięciami ministra Oświaty Keninsza. Nie trzeba jednak zapominać, że nikt inny, jak właśnie sam Skujeneek, będąc w swoim czasie premjerem lewicowego gabinetu, wzmocnił prawa języka rosyjskiego w Letgalji. Obecnie Skujeneek przy pomocy swej nowej "reformy" pragnie zatuszować widocznie swój stary grzech. Dla p.Skujeneeka inne kwestje związane z kryzysem gospodarczym okazały się obecnie drugorzędne. Nad wszystkiem góruje kwestja niezwłocznego uregulowania sprawy języka mniejszości narodowych.

Tyle lat przeżyła Łotwa bez tego rodzaju ustawy. Pan Skujeneek teraz widocznie uważa, że kraj bez ograniczeń językowych się nie obejdzie. P.Skujeneek za wzór bierze sobie ustawodastwo czechosłowackie, które chce skopjować na potrzeby Łotwy. Dlaczego p. Skujeneek obrał Czechosłowację? Czy istotnie przeprowadzono szczegółową analizę, w jakim stopniu warunki kulturalne, polityczne i etnograficzne Czechosłowacji odpowiadają analogicznym warunkom Łotwy? Czechosłowacja skusiła p.Skujeneeka tem, że odnośna czechosłowacka ustawa otwiera łatwą możliwość odniesienia świetnego "zwycięstwa" na froncie przeciwmniejszościowym.

Nie należy wątpić, że projekt p.Skujeneeka o językach mniejszościowych zostanie przyjęty jak najrychlej.

----0§0----

B7